

Warszawa 29.01.2020

dr hab. Marcin Bartnikowski, prof. AT  
Akademia Teatralna im.A.Zelwerowicza w Warszawie  
Filia w Białymstoku

**Recenzja pracy doktorskiej Romualda Pokojkiego**

**Nowoczesne formy animacji w pracy reżysera Teatru Lalek na przykładzie spektaklu „Bajki Robotów” zrealizowanego w Miejskim Teatrze Miniatura w Gdańsku, oraz dorobku artystycznego przedstawionego w przewodzie doktorskim.**

Romuald Pokojki, znany w środowisku teatralnym jako Wicza, jest twórcą, który się nie nudzi. Jego droga artystyczna wiedzie od offowego Teatru Wiczy, poprzez kierowanie instytucjonalnym Teatrem Lalek aż po sprawowanie funkcji dyrektora w Operze Bałtyckiej w Gdańsku. Po drodze Pokojki zbierał kolejne doświadczenia artystyczne: liczne reżyserie, organizacje i współprace przy organizacji najważniejszych festiwali teatralnych w Polsce, prace dramaturga, wygrany i niechlubnie (bynajmniej nie dla samego kandydata na doktora) unieważniony konkurs na dyrektora toruńskiego teatru ect. Jako były student Wiedzy o Teatrze Akademii Teatralnej w Warszawie a obecnie pracownik dydaktyczny tejże uczelni z radością stwierdzam, że Romuald Pokojki zapisał się w historii naszej Alma Mater nie

4

tylko jako jej absolwent na w/w Wydziale, ale także jako artystyczny mentor wielu jej absolwentów w kolejnych latach - podówczas aktorów Teatru Wiczy - obecnie wyrazistych osobowości teatralnych. Wystarczy wspomnieć Justynę Sobczyk, czy Krystiana Wieczyńskiego.

Dorobek artystyczny kandydata na doktora to ponad czterdzieści pozycji realizowanych w offie i w instytucjach teatralnych. Wiele ze spektakli w reżyserii Wiczy wygrywało Łódzkie Spotkania Teatralne - w latach dziewięćdziesiątych jeden z najważniejszych konkursów offowych w Polsce. Z innych ważnych nagród, wymienionych w załączonym do pracy artystycznym CV, należy wymienić Brązową Głorię Artis, Spelndor Gedanensis za rok 2014 czy nagrodę „Orfeusz” na Malcie. Wszystko to potwierdza jakość przedstawionego dorobku. Pokojski bardzo dobrze realizuje się jako organizator, kierując tak dużymi przedsięwzięciami jak Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych Bulwar w Toruniu w latach 2004-2006 czy współtworząc koncepcję programową Gdańska w staraniach o Europejską Stolicę Kultury 2016. Jednak za najważniejsze osiągnięcie Wiczy należy uznać jego pracę na rzecz rozwoju i promocji Miejskiego Teatru Miniatura w Gdańsku, który za jego kadencji rozpoczął swój złoty okres. Jest to potwierdzenie wagi transgresji twórczych - zbierane przez Pokojskiego doświadczenia teatralne i organizacyjne z różnych pól oraz umiejętność spojrzenia na teatr lalek od zewnątrz niewątpliwie przyczyniły się do sukcesu.

Wszystko co dotąd napisałem prowadzi do oczywistej konkluzji, że dokonania artystyczne Romualda Pokojskiego przekraczają wymagania stawiane w przewodzie doktorskim.

Praca pedagogiczna kandydata na doktora, to prowadzenie zajęć *Zachowania w sytuacjach publicznych* na Wydziale Politologii i Stosunków Międzynarodowych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu w latach 2006-2009 oraz prowadzenie zajęć *Teatr lalek* na teatrologii na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego w latach 2015-2017.

Dysertacja przedstawiona przez Pokojskiego jest zapisem pracy nad spektaklem *Bajki Robotów* wg Stanisława Lema, którego premiera odbyła się w Miejskim Teatrze Miniatura 26 maja 2019 roku. Jest to także punkt wyjścia do snucia refleksji na temat animacji, robotyki i ich teatralnego mariażu. Opis pracy nad spektaklem jest bardzo spójny i sugestywny. Autor prowadzi nas przez proces twórczy, któremu przyświecało

h

wykorzystanie robotycznych wątków twórczości Lema dzięki współczesnym możliwościom technicznym. Zarówno scenografia, muzyka, jak i sposób gry podlegają, wg autora, tej idei. Mamy zatem umieszczony na rusztowaniu statek kosmiczny inspirowany steampunkiem, kostiumy w podobnej stylistyce i wiele odmian maszyn, robotów, obiektów zmechanizowanych, które z jednej strony ucieleśniają bogactwo świata Lema z drugiej dają duże możliwości inscenizacyjne. Każda z przedstawionych opowieści ma dzięki temu swoją odrębną dramaturgię w ramach głównego pomysłu. Muzyka Smolika dopełnia charakter przedstawienia a użycie tereminu ma podwójną funkcję - muzyczną i scenograficzną. W kwestii aktorskiej ów futurizm nie jest jednak w pełni konsekwentny. Mamy bowiem ciekawy sformalizowany ruch, bardzo dobre momenty muzyczne i rytmiczne (piosenki śpiewane przez Annę Makowską, futurystyczne wykonanie wiersza przez Krystiana Wieczyńskiego), a z drugiej strony bardzo konwencjonalny, a przez to nieco manieryczny, sposób opowiadania bajki. Interpretacja jest najsłabszą stroną tego spektaklu. Wbrew temu, co pisze autor emocje nie zostały tutaj zainfekowane wszechobecną robotyką. Ciekawym elementem spektaklu są improwizacje aktorskie, które podobnie jak wspomniane zabiegi rytmizacyjne wprowadzają świeżość do aktorskiej ekspresji zespołu Miniatury. Należy zauważyć, że Romuald Pokojski jest także autorem bardzo udanego scenariusza tego spektaklu. Praca nad scenariuszem została w pracy rzetelnie udokumentowana.

*Bajki robotów* zostały na ogół dobrze przyjęte przez krytykę. Grażyna Antoniewicz w recenzji o znamienym tytule *Kosmiczne szaleństwo* pisała:

*Dawno temu nie byłam na spektaklu, podczas którego widzowie z takim zaangażowaniem, uczestniczyliby w akcji i tak żywo ją komentowali. (...) Lalka jak wiadomo niesie w sobie metafizykę i tajemnicę istnienia, co sprawia, że opowiadane historie przenoszą nas w inny świat.*

Część recenzentów wskazuje na wyczerpanie pomysłów w drugiej części przedstawienia, spadek napięcia, czy brak puenty. Każda z recenzji jednak zauważa oryginalność tego przedsięwzięcia oraz docenia pomysły reżyserskie. Nie chciałbym tutaj rozważać, czy uwagi krytyczne wiążą się z zasygnalizowanym przeze mnie wcześniej problemem interpretacyjnym, bowiem oglądałem jedynie nagranie spektaklu, co nie pozwala na pełne przeżycie kontaktu z dziełem teatralnym. Pozostaje mi jedynie stwierdzić,

że przedstawione dzieło, mimo zastrzeżeń spełnia kryteria podstawy do opisu w pracy doktorskiej. Dzieje się tak nie przez wybitny efekt końcowy, lecz dzięki podjętej szczerze próbie przełożenia oryginalnego języka Lema na język teatru robotycznego oraz przede wszystkim jako punkt wyjścia do snucia oryginalnych rozważań na temat teatru lalek, o czym poniżej.

Teatr lalek, w tym teatr robotów, jest dla Romualda Pokojkiego bytem niepokojącym i fascynującym ontologicznie. Interesuje go obecność lalki i aktora lalkarza, sposoby funkcjonowania animantów w świecie - w tym w teatrze - oraz kwestie behawioralne i psychotroniczne w odniesieniu do robotów jako emanacji człowieka. Pokojski zajmuje się w swoim wywodzie głębokim filozoficznym rozumieniem lalki i animacji, opierając się między innymi na pracach Jurkowskiego i Waszkiela, ale także Baudrillarda z jego pojęciem *symulaków*, które uważa za niezwykle istotnie dla zrozumienia istoty animacji. Swoje pole rozważań poszerza, rozważając pojęcia manipulacji i automatyzacji, co prowadzi już w kierunku podjętych w pracy wątków mechatroniki, robotyki oraz animatroniki. Sposoby wykorzystywania tych nauk w budowaniu spektaklu *Bajki robotów* zostały dokładnie i przystępnie wytłumaczone z precyzyjnym przywołaniem oprogramowań, rycin i schematów. Autor opisał także dokładnie jak szukał języka robotycznego aktorstwa dla swoich animantów oraz na czym polegał trening aktorski z wykorzystaniem tak nietypowych lalek.

Bardzo wysoko cenię sobie te rozważania i zapis drogi twórczej, które świadczą o pasji i szczerości tworzenia. Są również bardzo Lemowskie w duchu. Autor *Solaris* cenił sobie zderzenie nauki z filozofią i sztuką.

Reasumując przedstawiona praca prezentuje wysoki poziom merytoryczny. Warto podkreślić, że autor precyzyjnie i konsekwentnie przeprowadza swoją myśl - określoną w temacie - dzięki czemu nawet przy skomplikowanych kwestiach czytelnik bez trudu znajduje właściwy punkt odniesienia.

Forma pracy jest bardzo dobra. Podział pracy jest klarowny i logiczny, przypisy bez zarzutu, bibliografia imponująca. Autor znakomicie operuje słowem pisany. Jest precyzyjny i komunikatywny. Nieliczne błędy językowe i literówki składam na karb nieprecyzyjnej korekty końcowej.

Zarówno przedstawiona praca jak i dorobek artystyczny Romualda Pokojkiego spełniają warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 marca 2004 roku stopniach

4

naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Z pełnym przekonaniem wnioskuję o dalsze postępowanie w przewodzie doktorskim

Marek Pietsch